ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XXIX/XXX, 14 SECTIO H 1995/1996

Zakład Ekonomiki Przedsiębiorstwa i Marketingu
Wydziału Ekonomicznego UMCS

Genowefa SOBCZYK

Projekcja uwarunkowań rozwoju usług w latach dziewięćdziesiątych

A Projection of the Conditions of the Service Development in the 1990's

Efektem działalności gospodarczej są dobra materialne i usługi. Sfera usług obejmuje bardzo szeroki zakres działalności społecznie użytecznej, wykonywanej poza sferą wytwórczą dóbr materialnych i skierowanej na zaspokojenie różnorodnych potrzeb odbiorców. W miarę rozwoju społeczno-gospodarczego kraju usługi odgrywają coraz to większą rolę i to zarówno w procesie produkcji, jak i w dziedzinie konsumpcji. Wyrazem tego są przekształcenia w strukturze gospodarki w kierunku przeważającego udziału sektora usług w ogólnym zatrudnieniu i tworzeniu dochodu narodowego, relatywnie wysokich wydatków na zakup usług, co wpływa na wszechstronną obsługę podmiotów i wysoki poziom życia. Niskie dotąd wartości tych wskaźników plasują naszą gospodarkę w grupie krajów o widocznym niedorozwoju sfery usług. Wyzwaniem rozwojowym najbliższych lat staje się unowocześnienie struktury gospodarki, poprzez — m. in. — zmniejszenie dystansu dzielącego nas od poziomu rozwoju i roli usług w krajach zachodnich.

Celem artykułu jest przedstawienie przewidywanych warunków rozwoju usług rynkowych w okresie do 2000 roku. Przedmiotem zainteresowania są zarówno popytowe, jak i podażowe uwarunkowania zmian w zakresie podstawowych usług związanych z obsługą gospodarstw domowych i odbiorców zbiorowych, a zakupowanych dotychczas na rynku na zasadzie dobrowolnego wyboru. Wskazanie szans i zagrożeń w dziedzinie przesłanek tworzących popyt na usługi oraz możliwości jego zaspokojenia w polskiej gospodarce w okresie najbliższych lat może mieć szczególnie istotne znaczenie dla poszczególnych ogniw decyzyjnych (szczebel centralny, regionalny i podmioty podaży usług), formułujących i realizujących strategie rozwoju usług.

Projekcja uwarunkowań rozwoju usług do końca lat 90. wymaga znajomości realnie ukształtowanej sytuacji w tej dziedzinie działalności gospodarczej oraz przewidywanych na ten okres warunków rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. Ich rozpoznaniu służyły — m. in. — własne badania nad strategiami rozwoju usług bytowych w Polsce w latach 90., przeprowadzone w ramach C.P.B.P. 10.05 pn. „Konsumpcja i rynek w procesach rozwoju gospodarczego". Wyniki tych badań zostały częściowo wykorzystane w niniejszym opracowaniu.

PRZEWIDYWANE WARUNKI ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO KRAJU

Na możliwości i stan rozwoju usług istotny wpływ wywiera osiągnięty i przewidywany poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. Sfera usług rynkowych cechuje się szczególnie ścisłymi związkami z rozwojem produkcji materialnej; zatem na poziom jej rozwoju wpływać będzie dostępność środków realizacyjnych i zapotrzebowanie na usługi uwarunkowane osiągniętą stopą życiową.

Na przełomie lat 80. i 90. zapoczątkowana została w naszym kraju zmiana ustroju politycznego i gospodarczego. Program stabilizacji gospodarki zakładał szybkie osiągnięcie dwóch połączonych ze sobą celów, tj. zlikwidowanie inflacji i wprowadzenie ważnych elementów gospodarki rynkowej (liberalizacja cen, całkowite zrezygnowanie z reglamentacji, w tym także dewiz, wewnętrzna wymienialność złotówki, poziom stopy procentowej zależny od stopy inflacji). Celem przemian ustroju ekonomicznego stał się zasadniczy przełom w dziedzinie efektywności gospodarowania na podstawie zmian w sferze struktury własności, wymiany towarowo-pieniężnej, obrotu kapitałowego oraz stosunków gospodarczych z zagranicą.

Z punktu widzenia wyboru długookresowej strategii rozwoju podstawowe znaczenie mają zmiany w sferze własności, chodzi bowiem o przełamanie monopolu anonimowej własności państwowej i upodmiotowienie własności majątku narodowego. Orientacja na prywatyzację i inne formy upodmiotowienia majątku staną się czynnikiem efektywnego wykorzystania oraz racjonalizacji zachowań i przedsięwzięć w skali mikroekonomicznej (podmiotów gospodarczych, jednostek konsumpcyjnych).

Do najbardziej widocznych efektów wprowadzenia nowego ładu ekonomicznego należy — z perspektywy końca 1990 r. — zlikwidowanie hiperinflacji, utrzymywanie stabilnego kursu dolara, poprawa zaopatrzenia rynku w towary konsumpcyjne (żywnościowe i trwałego użytkowania). Ceną płaconą za stabilizowanie się warunków rynkowych stał się

jednak gwałtowny spadek produkcji przemysłowej, obniżka płac realnych i wzrastające w szybkim tempie bezrobocie. W obecnych warunkach recesji gospodarczej bardzo trudno jest przewidywać tempo wzrostu dochodów i spożycia ludności jako wynik prowadzonej przebudowy systemu gospdoarki. Cel długookresowej strategii został sformułowany jako podjęcie wyzwań rozwojowych, wymagających głębokich przekształceń strukturalnych i modernizacji systemu społeczno-gosopdarczego Polski, głównie poprzez efektywną modernizację aparatu wytwórczego i zwiększenie powiązania z gospodarką światową.[1] Realizacja tak określonego celu stworzy niezbędne przesłanki do zaspokajania potrzeb społecznych w warunkach ogólnego podniesienia poziomu cywilizacyjnego kraju. Będzie się to odbywać wobec wielu niekorzystnych uwarunkowań rozwojowych, a mianowicie:

— bariery surowcowo-energetycznej (niewystarczająca podaż własnych nośników energii i materiałów),

— bariery ekologicznej, wyrażającej się w krytycznym stanie środowiska przyrodniczego i potrzeby dużych środków finansowych na jej łagodzenie,

— zadłużenia zagranicznego z jego negatywnymi skutkami dla rynku wewnętrznego i stopy życiowej ludności,

— dekapitalizacji majątku trwałego i niepełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle.

Prognozowane na lata 90. tempo wzrostu gospodarczego uwzględnia istniejące obecnie i przewidywane ograniczenia oraz pożądaną jego wielkość dla osiągnięcia generalnej opcji długookresowej strategii rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. Przeprowadzone rachunki symulacyjne tempa wzrostu dochodu narodowego i propozcji jego podziału na akumulację i konsumpcję prezentują wariantowe ujęcia w dwóch scenariuszach (tab. 1 i 2). Przewiduje się dość znaczną rozpiętość we wzroście dochodu narodowego podzielonego i zróżnicowane stopy wzrostu spożycia i akumulacji. W pierwszym scenariuszu zakłada się stałą stopę wzrostu funduszu spożycia (2,4% średnio rocznie), przy szybszym tempie wzrostu funduszu akumulacji. Osiąganie zaledwie minimalnego, ale odczuwalnego społecznie wzrostu konsumpcji zapewniłoby od 27% do 40% (w zależności od wariantu prognozy) udziału akumulacji w dochodzie narodowym i stosunkowo większe zaspokojenie potrzeb reprodukcji majątku trwałego. Drugi scenariusz rozwoju sytuacji opiera się na przeciwstawnych — w stosunku do pierwszego — założeniach: ograniczeniu tempa

[1] *Przesłanki wyboru długookresowej strategii rozwoju kraju. Uwarunkowania — dylematy — opcja.* CUP, Warszawa, luty 1990, s. 87 oraz *Plan przestrzennego zagospodarowania kraju (projekt),* CUP, Warszawa, luty 1990, s. 137.

Tab. 1. Przewidywana stopa wzrostu dochodu narodowego w Polsce w latach 1990—2000 (w %)
The anticipated rate of the national income growth in Poland in the years 1990—2000

Warianty	Stopa wzrostu DNP	Stopa wzrostu funduszu spożycia	Stopa wzrostu funduszu akumulacji
	Scenariusz 1		
I	2,0	2,4	0,9
II	3,0	2,4	4,1
III		2,4	6,9
	Scenariusz 2		
I	2,0	2,4	1,0
II	3,0	3,5	1,5
III	4,0	4,8	2,0

Źródło: Przesłanki wyboru..., s. 63—64.

Tab. 2. Przewidywana struktura podziału dochodu narodowego w latach 1990—2000 (DNP=100)
The anticipated structure of the national income distribution in the years 1900—2000 (DNP=100)

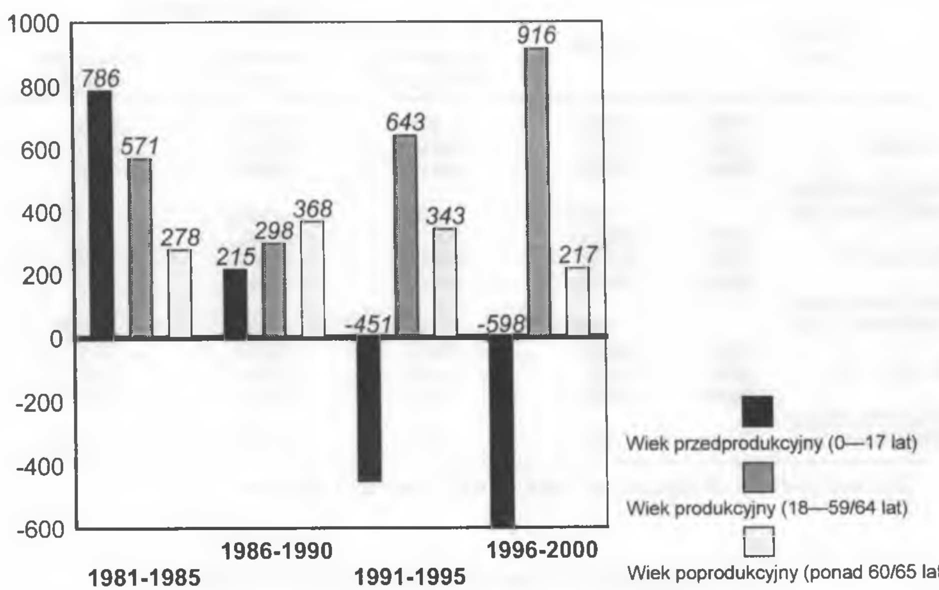
Wyszczególnienie	1990	1995			2000		
		I	II	III	I	II	III
		Scenariusz 1					
Fundusz spożycia	69,6	71,0	69,1	65,5	72,6	66,1	59,8
Fundusz akumulacji	30,4	29,0	28,9	34,5	27,4	33,9	40,2
		Scenariusz 2					
Fundusz spożycia	69,6	71,0	71,1	71,9	72,4	73,6	74,9
Fundusz akumulacji	30,4	29,0	30,9	28,1	27,6	26,4	25,1

Źródło: jak w tabl. 1.

wzrostu funduszu akumulacji do poziomu minimalnych nakładów na inwestycje oraz zapasy i rezerwy. Odpowiada mu wtedy znaczniejszy wzrost konsumpcji. Fundusz spożycia w dochodzie narodowym podzielonym wynosiłby przy przyjęciu takich proporcji od 72 do 75% i pozwalał na znaczący wzrost i poprawę struktury konsumpcji. Wybór stosownej opcji w zakresie stosowanej polityki ekonomicznej zależeć będzie jednak od rozwoju sytuacji i trudnych obecnie do przewidzenia okoliczności (zaliczyć tu można np. napływ kapitałów zagranicznych, uzyskanie moratorium na zadłużenie itp.).

Kolejnym czynnikiem decydującym o tempie wzrostu konsumpcji usług będzie struktura funduszu konsumpcji z podziałem na spożycie z dochodów osobistych i spożycie zbiorowe. W II połowie lat 80. na spo-

życie z dochodów osobistych przypadało 83—84%, a na pozostałe spożycie — 16—17% ogólnego funduszu konsumpcji. Wzmocnienie motywacyjnej funkcji płac wymagałoby powiększenia funduszu spożycia z dochodów osobistych, ale będzie też rosła presja na lepsze zaspokajanie potrzeb społecznych w sferze spożycia zbiorowego (ochrona zdrowia, kultura, edukacja, porządek publiczny i in.). Rozwój usług może mieć podstawowe znaczenie w poprawie funkcjonowania życia codziennego. Wyrazem rzeczowym takich zmian musi stać się dostępność usług bytowych, komunikacyjnych, rozwój sieci usług żywieniowych i innych. Usługi spełnią wówczas rolę składnika korzystnych przekształceń w strukturze konsumpcji.



Źródło: Na podstawie danych *Rocznika Statystycznego*, 1989, s. 45 i tab. 3 (wariant I prognozy).

Ryc. 1. Przyrost ludności wg kryterium wieku w latach 1981—2000
Increase of the population according to age criterion in the years 1981—2000

Przewidywana sytuacja demograficzna kraju i rynek pracy będą w latach 90. korzystnie wpływać na warunki rozwoju usług. Prognozowana liczba ludności Polski w 2000 roku osiągnie ok. 39,9 mln osób (warianty skrajne 39,3—40,3 mln), tj. o ok. 1,5 mln osób więcej niż w 1990 r. (tab. 3). Odmiennie będą kształtowały się przyrosty poszczególnych grup wiekowych ludności. W latach 1991—1995 wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym wyniesie ok. 640 tys. osób (I wariant prognozy), a w następ-

nym pięcioleciu aż ponad 900 tys. i będzie to największy przyrost w ostatnim 20-leciu (por. ryc. 1). W analizowanych podokresach obniży się znacznie liczba dzieci i młodzieży (ujemny przyrost w stosunku do 1990 r.). Stosunkowo wysoką dynamikę wzrostu wykazywać będzie ludność w wieku poprodukcyjnym (tab. 3) oraz zwiększy się jej udział w ogólnej liczbie ludności z 12,5% w 1989 r. do 13,8% w 2000 r. Struktura ludności według zdolności do pracy w latach 90. będzie poprawiała się; w 1990 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 73,2 osoby w wieku nieprodukcyjnym, w 1995 r. będzie to relacja 100 : 70,6, a w 2000 — 100 : 66,3.[2]

Tab. 3. Prognoza liczby ludności Polski do 2000 roku (tys. osób)
A prognosis of the number of the Polish population by the year 2000 (in thousands)

Warianty lata		Ogółem	Z czego w wieku: przedprodukcyjnym	produkcyjnym	poprodukcyjnym
	1990	38222	11298	22070	4854
Wariant I	1995	38757	10847	22713	5197
	2000	39292	10249	23629	5414
Wsk. dynamiki (2000/1990). 100		102,8	90,7	107,1	111,5
	1990	38356	11411	22085	4860
Wariant II	1995	39132	11146	22766	5220
	2000	39 948	10736	23741	5471
Wsk. dynamiki (2000/1990). 100		104,2	94,1	107,5	112,6
	1990	38436	11491	22085	4860
Wariant III	1995	39355	11369	22766	5220
	2000	40319	11107	23741	5471
Wsk. dynamiki (2000/1990). 100		104,5	96,6	107,5	112,6

Źródło: Rocznik Statystyczny 1989, s. 47; obliczenia własne.

UWARUNKOWANIA POPYTOWE ROZWOJU USŁUG

Właściwa ocena potrzeb odbiorców usług (indywidualnych i zbiorowych) jest podstawą formułowania i doboru odpowiednich kierunków rozwoju potencjału usługowego. Problem przewidywania popytu na usługi w obecnych turbulentnych czasach jest zadaniem szczególnie trudnym. Trudno jest określić czas wystąpienia znacznych, pozytywnych skutków przebudowy gospodarczej i zmian społeczno-politycznych w całej gospodarce i w sferze usług. Nieokreślone dla dłuższego horyzontu czasowego pozostają takie zmienne, jak poziom i tempo wzrostu dochodów ludności, produkcja wyrobów przemysłowych i ich ceny, rozmiary i stan-

[2] Obliczono na podstawie tab. 3 i danych Rocznika Statystycznego 1988, s. 45.

dard budownictwa mieszkaniowego, stopień aktywności zawodowej ludności, podaż i ceny usług. Określenie przewidywanych tendencji i dynamiki rozwoju popytu na usługi w sposób skwantyfikowany napotyka też na trudności natury metodycznej związane z brakiem stabilności i ciągłości tego zjawiska w czasie. Stąd też dokonana zostanie jedynie charakterystyka warunków i przesłanek, które będą — bezpośrednio lub pośrednio — kreować w nadchodzących latach potrzeby odbiorców w dziedzinie poszczególnych grup usług.

Sytuację na rynku usług w 1990 r. można było ocenić jako dość zrównoważoną z występującym na nim, tak po stronie popytu, jak i podaży, szeregiem niekorzystnych zjawisk. Były one odbiciem recesji gospodarczej, hamowania popytu, zmian własnościowych, które towarzyszyły przezwyciężaniu hiperinflacji. Spadek płac realnych rozpoczęty w IV kw. 1989 r. był główną przyczyną znacznego, bo szacowanego od kilku do 50%, obniżenia się popytu rynkowego na poszczególne rodzaje usług odpłatnych. Zastępczą formą realizacji potrzeb usługowych stało się ponad rozsądne granice rozwinięte zjawisko naturalizacji spożycia usług przez gospodarstwa domowe. Ogólnie niekorzystną sytuację nabywców z przyczyn eekonomicznych pod koniec lat 80. pogorszyło zlikwidowanie lub ograniczenie zakresu działalności znacznej ilości placówek usługowych. W praktyce lepsza dostępność usług ma miejsce w ośrodkach wielkomiejskich niż w małych miastach i na wsi.

Niezbędnym warunkiem znaczącego wzrostu poziomu konsumpcji usług jest wzrost dochodów realnych ludności i istnienie funduszu swobodnej decyzji. Mechanizm rynkowy powinien pobudzać zainteresowanie wydajniejszą i lepszą jakościowo pracą dla uzyskiwania wyższych indywidualnych dochodów z pracy. W konsekwencji można oczekiwać większego zróżnicowania możliwości nabywczych towarów i usług poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych; znacznie wyższe będą one w gospodarstwach konsumenckich czynnych zawodowo niż w gospodarstwach wielodzietnych, bezrobotnych i utrzymujących się ze świadczeń społecznych. Dopiero po 1995 r. można spodziewać się głębszych przeobrażeń w strukturze konsumpcji, polegających na zwiększeniu udziału usług i wyrobów przemysłowych a ograniczeniu artykułów żywnościowych w ogólnych wydatkach ludności. Jednym z istotnych warunków unowocześnienia struktury spożycia będzie jednak pełne zaspokojenie potrzeb żywnościowych oraz znaczący wzrost konsumpcji dóbr przemysłowych i usług. Zakładając osiągnięcie w najbliższych latach równowagi gospodarczej, pełnego zaspokojenia elementarnych potrzeb oraz stopniową poprawę warunków życia ludności, przeciętny wzrost popytu na usługi obliczono na co najmniej 5—6% rocznie w mierniku porównywalnym. Jeśli natomiast nastąpi tylko nieznaczna poprawa sytuacji ekonomicznej ludności

oraz ceny usług będą rosły w tempie szybszym od cen towarów, to popyt na usługi będzie zwiększał się w minimalnym tempie. W tych warunkach jeszcze bardziej zwiększyłby się dystans dzielący nas od usługowego modelu spożycia.

Zmiany w dochodach w niejednakowym stopniu będą wpływały na poziom i dynamikę popytu na poszczególne rodzaje usług. Dlatego też wyróżnimy trzy grupy usług, charakteryzujące się podobnym przeznaczeniem i uwarunkowaniami rozwoju popytu.

I. Usługi konserwacyjno-naprawcze dóbr trwałego użytku. Do podstawowych rodzajów usług w tej grupie należy zaliczyć usługi związane ze zmechanizowanym oraz elektrotechnicznym sprzętem gospodarstwa domowego i przeznaczenia osobistego, usługi związane ze sprzętem radiowo-telewizyjnym oraz pozostałym sprzętem elektronicznym powszechnego użytku i usługi motoryzacyjne. Wspólnymi cechami tych produktów jest nowoczesność, złożoność pod względem konstrukcyjnym, stosunkowo częste pojawianie się nowości, masowość użytkowania indywidualnego. W latach 90. popyt na usługi naprawcze trwałych dóbr powszechnego użytku będzie wzrastać w szybszym tempie niż na pozostałe rodzaje usług. Będą na to wpływały następujące zjawiska [3]:

Tab. 4. Wyposażenie gospodarstw domowych w niektóre przedmioty trwałego użytkowania w 1989 r. (w szt. na 100 gospodarstw)
The equipment of households in certain objects of durable use in 1989 (per 100 households)

Rodzaj wyrobu	Gospodarstwa			
	pracownicze	pracowniczo-chłopskie	chłopskie	emerytów i rencistów
Odbiorniki radiofoniczne:				
— stołowe	93,4	88,6	86,0	82,3
— przenośno-turystyczne	62,9	54,1	43,0	40,6
Odbiorniki telewizyjne	128,8	119,9	113,8	104,7
w tym kolorowe	50,7	20,8	19,8	21,0
Magnetowidy	4,7	0,9	0,9	0,7
Magnetofony	70,3	59,1	41,0	18,5
Pralki i wirówki elektryczne	137,2	134,9	124,2	114,0
w tym automaty pralnicze	59,1	29,4	23,2	27,3
Chłodziarki	101,0	101,0	96,2	94,3
Zamrażarki	20,3	33,3	33,7	9,1
Odkurzacze elektr.	97,7	81,5	68,9	78,1
Maszyny do szycia	60,2	79,4	70,6	55,2
Samochody osobowe	30,7	28,1	30,4	9,2

Źródło: Rocznik Statystyczny 1990, s. 217—218.

[3] G. Sobczyk, *Przewidywanie popytu na usługi naprawcze sprzętu gospodarstwa domowego*, „Wiadomości Statystyczne" 1986, nr 7, s. 18.

Tab. 5. Wyposażenie gospodarstw domowych w niektóre dobra trwałego użytkowania w wybranych krajach europejskich w 1988 roku (w szt. na 100 gospodarstw domowych [a])

The equipment of households in the goods of durable use in the selected European countries in 1988 (per 100 households)

Kraje	Odbiorniki		Pralki elektryczne	Chłodziarki i zamrażarki	Samochody osobowe
	radiofoniczne	telewizyjne			
Bułgaria	94	97	105	94	39
Czechosławacja	200	125	147	118	51
NRD	99	122	91	152	53
Polska [b]	156	117	128 [c]	112	39
Węgry	163	116	100	111	30
ZSRR [d]	96	101	70	92	17
Austria [c]	—	63 [f]	81	97	80
Dania [d]	—	93	61	96	59
Francja	—	94	86	97	75
Holandia	97	88 [f]	88	98	.
RFN	—	97 [f]	98 [g]	81	93
W. Brytania [e]	—	97	82	97	61

a) Miernik odnosi się do b. krajów socjalistycznych, zaś w pozostałych krajach dane dotyczyły liczby gospodarstw wyposażonych w co najmniej jeden odbiornik (pralkę, lodówkę itd.), przypadających na 100 gospodarstw; b) Gospodarstwa domowe pracownicze; c) Pralki i wirówki elektryczne; d) Na 100 rodzin; e) Rok 1984; f) Telewizory kolorowe; g) Pralki automatyczne.

Źródło: Rocznik Statystyczny 1989, s. 544.

1) określony, stosunkowo wysoki stan posiadania gospodarstw domowych sprzętu zmechanizowanego, radiowo-telewizyjnego i samochodów osobowych,

2) niski poziom jakości zakupowanych trwałych dóbr konsumpcyjnych,

3) wydłużony z przyczyn ekonomicznych okres eksploatacji i niekorzystna struktura wieku użytkowanych wyrobów.

Cechą charakterystyczną naszych gospodarstw domowych jest stosunkowo wysokie ich wyposażenie w trwałe dobra konsumpcyjne związane z usprawnianiem i mechanizacją prac domowych, rozrywką i wypoczynkiem (por. tab. 4 i 5). Z danych wynika, że pralkę elektryczną posiada każde polskie gospodarstwo domowe i pod względem ilości tych urządzeń wyprzedzała nas w 1988 r. jedynie Czechosłowacja. Pralką automatyczną dysponuje co drugie gospodarstwo pracownicze, ale tylko co czwarte emerytów i rencistów. Wzrost wyposażenia gospodarstw w ten sprzęt oznacza większe potrzeby obsługowo-naprawcze, ale z drugiej strony mniejsze zapotrzebowanie na usługi pralnicze. Wysokie jest także nasycenie indywidualnych użytkowników sprzętem radiowo-telewizyjnym, bo w 1989 r. na 100 gospodarstw poszczególnych grup społeczno-ekonomicznych przy-

Tab. 6. Prognoza liczby samochodów osobowych w Polsce do 2000 roku
A prognosis of the number of cars in Poland by the year 2000

Wyszczególnienie	1980 *	1985 *	1990	1995	2000
Samochody osobowe w tys. szt.					
— wariant I	2383	3672	4515	5190	6350
— wariant II	—	—	4900	6400	7900
Liczba mieszkańców na 1 samochód osob.					
— wariant I	15,0	10,1	3,5	7,5	6,2
— wariant II	—	—	7,8	6,1	5,0

* Dane rzeczywiste.

Źródło: G. Sobczyk, *Rozwój motoryzacji indywidualnej a zapotrzebowanie na dsługi*, „Wiadomości Statystyczne" 1987, nr 3, s. 21.

padało od 122 do 156 szt. różnego typu radioodbiorników i od 104 do 128 szt. odbiorników telewizyjnych. Stosunkowo niski stopień powszechności dotyczy posiadania zamrażarek i samochodów osobowych.

W tab. 6 przedstawiono stan ilościowy samochodów osobowych znajdujących się w eksploatacji i prognozę do 2000 roku. W latach 1980—1990 liczba samochodów osobowych — mimo trudności gospodarczych — uległa w Polsce podwojeniu. Prognozy rozwoju motoryzacji do 2000 r. zakładają dalszy przyrost zasobów pojazdów samochodowych. Pierwszy wariant prognozy, przewidujący mniejsze ilości samochodów, uwzględnia możliwości produkcyjne przemysłu i zaopatrzenia w paliwa, drugi zaś — odpowiada bardziej wysokiemu zapotrzebowaniu rynkowemu. Biorąc pod uwagę zły stan rodzimego przemysłu motoryzacyjnego, wysokie ceny nowych samochodów, a także koszty eksploatacji, realne będą co najwyżej przewidywania wariantu I.[4] Przewidywana w 2000 r. liczba samochodów osobowych będzie większa — według I wariantu — o ponad 70% w porównaniu z 1985 r. Dynamika wzrostu efektywnego popytu może być jednak niższa z uwagi na niekorzystną sytuację ekonomiczną wielu właścicieli samochodów, wysokie ceny usług i nienajlepszą jakość wykonania. Znaczną rolę odgrywać będzie samonaprawa i pomoc sąsiedzka, zwłaszcza w wykonywaniu prac o prostej technologii, nie wymagających specjalistycznego wyposażenia.

Bardzo istotnym czynnikiem zwiększającym zapotrzebowanie na usługi naprawcze jest niska jakość wyrobów trwałego użytku krajowej produkcji, co oznacza konieczność angażowania znacznego potencjału usługowego w świadczenie usług przedsprzedażnych, gwarancyjnych i pogwa-

[4] Szacunek potrzeb obsługowo-naprawczych znajduje się w opracowaniu: G. Sobczyk, *Rozwój motoryzacji indywidualnej a zapotrzebowanie na usługi*, „Wiadomości Statystyczne" 1987, nr 3, s. 21.

rancyjnych. Wskaźniki wadliwości jawnej wyrobów elektronicznych powszechnego użytku i zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego (tj. zakwestionowanych przez służby odbioru jakościowego handlu oraz podczas sprzedaży detalicznej) wahały się w latach 1986—1989 od 0,3% do 10% w poszczególnych rodzajach wyrobów.[5] Zdecydowanie największą wadliwość wykazywały samochody osobowe krajowej produkcji, gdyż przed dopuszczeniem ich do sprzedaży w co drugim egzemplarzu dokonywano napraw lub obniżki ceny. W okresie gwarancyjnej wielokrotność napraw samochodu wynosiła przeciętnie 1,5—3,6 raza. W odniesieniu do podstawowych grup sprzętu elektronicznego i zmechanizowanego podobne wielkości wahały się od 0,3 do 1,0.

Jakość wyrobów w najbliższych latach będzie kształtować się pod wpływem wzrastających wymagań rynku nabywcy, integracji naszej gospodarki z innymi krajami, ale także trudnych warunków technicznych i finansowych działalności znacznej części przedsiębiorstw przemysłowych. Wzrost jakości produkcji będzie procesem koniecznym, jednakże nie dokona się z roku na rok ze względu na złożoność jego uwarunkowań.

Wzrost popytu na usługi konserwacyjno-naprawcze będzie w najbliższych latach wymuszany dekapitalizacją użytkowanych w gospodarstwach domowych trwałych dóbr konsumpcyjnych. Standardowy sprzęt zmechanizowany i radiowo-telewizyjny (np. pralki wirnikowe, telewizory czarno-białe, chłodziarki), a także samochody osobowe są znacznie dłużej eksploatowane niż wynosi ich żywotność techniczna określana według trwałości głównych podzespołów. Odtworzenie fizycznie zużytych dóbr przy ograniczonych możliwościach finansowych zakupu będzie niemożliwe, a występującą lukę mogą z powodzeniem wypełnić zakłady świadczące usługi konserwacyjne, naprawcze i remontowe. Ponadto zmieniać się będzie struktura potrzeb na tego rodzaju usługi, gdyż zwiększy się stan posiadania nowoczesnego sprzętu elektronicznego produkcji zachodniej, urządzeń telewizji satelitarnej, kablowej, sprzętu komputerowego itp.

II. Usługi związane z mieszkaniem. Do grupy tej zaliczono przede wszystkim usługi remontowo-budowlane, stolarskie i meblarsko-tapicerskie. Popyt na nie będą kształtowały takie czynniki, jak: tempo rozwoju budownictwa mieszkaniowego i gospodarczego, wielkość oraz stan techniczny zasobów mieszkaniowych, podaż mebli, dochody i indywidualne preferencje ludności.

Skala potrzeb mieszkaniowych jest bardzo duża w porównaniu z technicznymi i ekonomicznymi możliwościami ich zaspokojenia. Zapoczątkowane zmiany w polityce mieszkaniowej polegają m. in. na angażowaniu

[5] Obliczono na podstawie opracowania: *Informacja o kształtowaniu się możliwości krajowych dostaw artykułów rynkowych na lata 1986—1989*, MRW, Departament Jakości i Współpracy z Konsumentami, (m. p.), Warszawa.

w budownictwo mieszkaniowe własnych środków społeczeństwa i utowarowieniu mieszkań. Zwiększenie udziału budownictwa indywidualnego stwarza popyt na fachowe prace budowlane, stolarskie i instalacyjne. Potrzeby w zakresie prac remontowych w obiektach użytkowych wyznaczają zasoby mieszkaniowe i konieczność ich odnowienia średnio co 4 lata. Liczba mieszkań w kraju wynosiła w 1989 r. 10,9 mln, a rocznie oddawano ich do użytku w latach 80. w granicach 150—196 tys. Tempo przyrostu nowych mieszkań powinno w najbliższych latach ulec przyspieszeniu w celu złagodzenia „głodu" mieszkaniowego.

Scharakteryzowane przesłanki wskazują na wzrastające potrzeby w zakresie korzystania z usług związanych z mieszkaniem. Przyrost efektywnego popytu zależeć jednak będzie od funduszu nabywczego ludności. Należy przewidywać, że nadal wysokie będzie samozaopatrzenie w pracach remontowych, odnawianiu i podnoszeniu standardu mieszkań.

III. Usługi związane z ubiorem i higieną osobistą. Do tej grupy rodzajowej usług zaliczono usługi odzieżowe, szewskie, pralnicze, fryzjerskie, kosmetyczne i oftalmiczne. Popyt na usługi odzieżowe i szewskie ukształtuje się w dużym stopniu pod wpływem wielkości, struktury asortymentowej i jakości produkcji przemysłu włókienniczego, odzieżowego i obuwniczego. Ważne znaczenie będą miały także relacje cen usług do cen wyrobów konfekcyjnych, materiałów ubraniowych i obuwia. Przewidując dalszą, stałą poprawę zaopatrzenia rynku w wyroby przemysłu lekkiego, należy oczekiwać niewielkiego wzrostu popytu na usługi związane z ubiorem. Zaspokajać one będą coraz częściej zindywidualizowany popyt odbiorców, rekompensując niepełny wybór rozmiarów i kolorystyki wyrobów gotowych.

Najniższą dynamikę wzrostu popytu — spośród podstawowych rodzajów usług rynkowych — przewiduje się dla usług fryzjerskich, kosmetycznych i fotograficznych. Charakteryzują się one relatywnie wysoką elastycznością dochodową i cenową popytu, co może oznaczać jego zahamowanie lub spadek w warunkach wysokich cen usług i niekorzystnej sytuacji dochodowej konsumentów.

Na niepokojąco niskim poziomie może ukształtować się w najbliższych latach popyt na usługi pralnicze. Z przyczyn ekonomicznych gospodarstwa domowe pod koniec lat 80. oddawały do pralni usługowych głównie te asortymenty bielizny i odzieży, których nie potrafiły prać i czyścić we własnym zakresie. W strukturze sprzedaży usług pralniczych wysoki, bo prawie 50%, udział mieli odbiorcy zbiorowi (hotele, służba zdrowia, przedsiębiorstwa itp.). Struktura rodzajowa popytu na usługi pralnicze zależeć będzie w znacznej mierze od rodzaju włókna w wyrobach bieliźnianych i odzieżowych, co ma wpływ na możliwości prania w warunkach domowych. Należy przewidywać wzrostową tendencję popytu — w sto-

sunku do 1990 r. — jedynie w zakresie chemicznego czyszczenia odzieży, barwienia okryć, czyszczenia dywanów, wykładzin podłogowych i mebli tapicerskich.

W charakteryzowanej grupie usług dość znaczną dynamikę wzrostu wykazywać będzie popyt na usługi oftalmiczne (optyki okularowej) ze względu na zwiększającą się liczbę osób z wrodzonymi lub nabytymi wadami wzroku i słuchu.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PRZEWIDYWANYCH WARUNKÓW ŚWIADCZENIA USŁUG

W badaniach empirycznych kilkudziesięciu przedsiębiorstw usługowych przeprowadzonych na terenie całego kraju w IV kwartale 1989 r. chodziło o określenie istniejących wówczas oraz przewidywanych przez badane jednostki głównych uwarunkowań ekonomicznych, kadrowych, zaopatrzeniowych i technicznych świadczenia usług.

Działalność usługowa jest na ogół nisko rentowna; w większości rodzajów usług kształtowała się na poziomie kilku zaledwie procent, a w wielu przedsiębiorstwach handlowo-usługowych przynosiła nawet straty. Spośród badanych jednostek usługowych jedynie usługi fotograficzne były w latach 1986—1989 dość wysoko rentowne (wskaźnik rentowności ok. 30%). Z tego też powodu jednostki usługowe nigdy dotąd nie mogły prowadzić normalnej działalności inwestycyjnej, nie stać je było na szersze przedsięwzięcia rozwojowe, jak np. budowlane i zakupy droższych urządzeń z importu. Obecnie istnieje zagrożenie, że całkowite urynkowienie gospodarki spowoduje dalszą likwidację jednostek usługowych oraz głęboki niedorozwój usług nawet z chwilą osiągnięcia równowagi popytowej. W 1990 r., a więc w okresie intensywnego propagowania prywatyzacji gospodarki na dość dużą skalę wystąpiło zjawisko likwidacji zakładów rzemieślniczych z przyczyn ekonomicznych. Sytuacja ta wyznacza potrzebę działań interwencyjnych organów administracji państwowej i samorządu terytorialnego przeciwdziałających procesom upadłościowym prywatnych firm oraz pobudzających ich rozwój. Podstawowe znaczenie ma utworzenie stabilnego systemu ekonomiczno-finansowego, umożliwiającego podmiotom świadczącym usługi bieżącą działalność i gromadzenie odpowiednich środków na cele rozwojowe. Oznacza to potrzebę uwzględnienia specyfiki usług i zróżnicowania siły oddziaływania takich narzędzi polityki finansowej państwa, jak podatek dochodowy, VAT, od płac wraz z narzutami na ZUS itp. Powinny one z jednej strony stwarzać podmiotom usługowym warunki do wzrostu akumulacji finansowej przy niskim poziomie kosztów własnych, z drugiej zaś — zawierać w sposobie podziału osiąganej nadwyżki na część dla właściciela i dla budżetu me-

chanizm pobudzający do rozwoju (w kierunku inwestowania, wzrostu zatrudnienia).

Wśród szczegółowych rozwiązań motywujących działalność rozwojową w usługach do istotniejszych należałoby zaliczyć: stosowanie okresowych zwolnień z podatków dla osób uruchamiających zakłady usługowe, ulgi w podatku od dochodu z tytułu prowadzonych inwestycji, uproszczenie systemu opodatkowania z zachowaniem dotychczas stosowanych w rzemiośle form tabelarycznych i ryczałtowych. Zachodząca decentralizacja zarządzania w dziedzinie usług powinna oznaczać wykorzystywanie przez lokalną władzę instrumentów ekonomicznych, środków rzeczowych i wszelkich inicjatyw poprawiających na danym obszarze warunki zaspokajania potrzeb w zakresie usług. Władza ta będzie dokonywać m. in. wyborów między wysokością stawek podatku od nieruchomości i czynszów za lokale a poziomem rozwoju i dostępnością usług. Programy wielofunkcyjnego rozwoju wsi polskiej, którego istotnym składnikiem staną się podstawowe branże usług, będą realne przy wsparciu ich przez system bankowy preferencyjnymi kredytami, fundusze tworzone z różnych źródeł, np. związków producentów rolnych, fundacji i kapitału zagranicznego. Należy zauważyć, że nowy system samodzielnego finansowania potrzeb lokalnych kryje poważne niebezpieczeństwo dyferencjacji poziomu rozwoju poszczególnych jednostek terytorialnych. Nadmiernemu zubożeniu mogą ulec regiony o niewielkiej zasobności źródeł zasilania budżetów w stosunku do narosłych od lat potrzeb gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

Nowym zjawiskiem jest powstająca korzystna dla sfery usług sytuacja na rynku pracy w związku ze zwiększającym się stopniowo przyrostem liczby ludności w wieku produkcyjnym i bezrobociem. Zmiana struktury zatrudnienia w latach 90. na korzyść usług wymagać będzie stosowania ofensywnej strategii pozyskiwania kadr, posługującej się zespołem środków ekonomicznego i organizacyjnego oddziaływania. W szczególności chodzi o takie przedsięwzięcia, jak:

— wykorzystywanie środków funduszu pracy, fundacji itp. na tworzenie miejsc pracy w usługach,

— wzmocnienie materialnej motywacji pracy w zakładach usługowych,

— stosowanie elastycznych form pracy,

— wypracowanie systemu szkolnictwa zawodowego dla potrzeb usług.

Szczególnie istotne znaczenie mogą mieć dwa pierwsze sposoby pobudzania absorpcji siły roboczej przez sektor usług. Usługom potrzebne jest bowiem wsparcie finansowe na tworzenie nowych miejsc pracy i rozwiązania w systemie ekonomicznym, pozwalające na wzmocnienie materialnego zainteresowania pracą i osiąganie zysku. Tworzenie nowych miejsc

pracy wymaga w każdym — w zasadzie — rodzaju usług posiadania pierwotnego kapitału na zakup niezbędnych środków technicznych, materiałowych, wynajęcie lokalu itp. Potencjalni właściciele zakładów usługowych, pozostający bez pracy lub zmieniający zawód, powinni korzystać z zapomóg, dogodnych kredytów, ułatwień podatkowych.

Jak wynika z badań, jedną z głównych przyczyn nadmiernej, bo wynoszącej od kilku do 40%, fluktuacji kadr w zakładach usługowych były zbyt niskie płace. Nie tylko płace, ale także świadczenia socjalne w usługach, nie były dotychczas — w żadnej mierze — konkurencyjne w stosunku do innych miejsc pracy. Chodzi więc o stworzenie takiego systemu zatrudnieniowo-płacowego, który zapewniałby racjonalne proporcje płac pomiędzy przemysłem a innymi dziedzinami gospodarki. Takie warunki może spełniać kształtujący się rynek pracy, jeśli jednak system podatkowo-fiskalny nie będzie hamował wzrostu płac i doprowadzał do nieuzasadnionego spadku zatrudnienia.

W najbliższych latach oczekuje rozwiązania problem zaopatrzenia usług w materiały (podstawowe i pomocnicze) i części zamienne używane w procesie usługowym. Trudności w tej dziedzinie związane były z ogólnymi brakami w zaopatrzeniu występującymi w całej gospodarce. Z badań wynika, że następowała stopniowo poprawa w zakresie zaopatrzenia materiałowego. O prawie pełnym zaspokojeniu potrzeb można było mówić w latach 1986—1990 w usługach pralniczych, fotograficznych, fryzjersko-kosmetycznych, odzieżowych (z wyjątkiem tkanin pokryciowych z naturalnych włókien). W zdecydowanie gorszej sytuacji zaopatrzeniowej znajdowały się wszystkie branże usług remontowo-budowlanych, stolarskie, tapicerskie, szklarskie. W stosunku do głównych pozycji asortymentowych materiałów przedsiębiorstwa świadczące takie usługi podawały 10% jako najniższy stopień zaspokojenia potrzeb i 80% jako najwyższy. W usługach naprawczych wyrobów trwałego użytkowania również występowały dotkliwe braki części zamiennych do różnego rodzaju sprzętu.[6] Realizacja zamówień na dostawę części zamiennych do sprzętu zmechanizowanego i samochodów osobowych produkcji krajowej oraz z importu wynosiła w badanym okresie od 25% do 97%. Zrównoważenie rynku trwałych dóbr użytkowych może oznaczać poprawę sytuacji w zakresie zasilania procesów usługowych w niezbędne części zamienne i podzespoły. Wymaga to jednak zmiany organizacji świadczenia usług o charakterze naprawczym w kierunku wprowadzenia serwisu producentów (dotychczas wykonywały je powszechnie jednostki handlowo-usługowe), a także zorganizowanego systemu regeneracji zużytych części.

---

[6] Szczegółowa analiza sytuacji znajduje się w opracowaniu: *Informacja o problemach zaopatrzenia w części zamienne do wyrobów rynkowych*, Min. Rynku Wewnętrznego, Min. Przemysłu, Warszawa, styczeń 1989 (maszyn.).

W obecnych i przewidywanych na najbliższe lata dość trudnych warunkach funkcjonowania podmiotów gospodarczych, głównym kierunkiem rekonstrukcji technicznej podstawowych rodzajów usług będą inwestycje modernizacyjne i odtworzeniowe zużytych fizycznie i ekonomicznie narzędzi pracy i pozostałego wyposażenia placówek usługowych. Poszczególne rodzaje usług są w różnym stopniu podatne na postęp techniczny ukierunkowany na sukcesywne doskonalenie środków technicznych i metod świadczenia usług. Przesłanką jego wprowadzania jest zwiększenie wydajności pracy, wzrost podaży, poprawa jakości i obniżka kosztów świadczenia usług.[7] Jednym ze źródeł przyrostu powierzchni usługowej mogą być procesy modernizacji i adaptacji na cele usługowe niezagospodarowanych lokali użytkowych.

Z badań własnych, z części dotyczącej wyposażenia technicznego i działalności inwestycyjnej wynika, że w latach 1986—1989 sukcesywnie dokonywano zakupów różnego rodzaju urządzeń, przyrządów i narzędzi dla uzupełnienia i unowocześnienia zakładów usługowych. Źródłem zaopatrzenia w nowe środki techniczne byli w przeważającej mierze krajowi dostawcy, a zakupy finansowano z własnych środków przedsiębiorstw. Udział zakupów z importu w badanych przedsiębiorstwach był stosunkowo niewielki, a w niektórych rodzajach usług nie były w ogóle realizowane, mimo ewidentnych potrzeb. Stopień wystarczalności wyposażenia placówek usługowych w aktywne środki pracy oceniano jako niepełny. Ponadto posiadane narzędzia, przyrządy i urządzenia pozwalały na świadczenie usług o opanowanej, tradycyjnej strukturze i technologii. Natomiast zakłady usługowe nie były przygotowane na szybką zmianę profilu i unowocześnienia swojej działalności.

Przewidywane na najbliższe lata trudne warunki realizacyjne inwestycji wskazują na zasadność łączenia usług z innymi rodzajami działalności gospodarczej, np. handlową, produkcyjną, w celu wspólnego użytkowania pomieszczeń na zasadzie wspólnych udziałów kapitałowych, wynajmu części lokalu itp. Przyrost liczby zakładów rzemieślniczych może zapewnić m. in. połączenie budowy warsztatów z rozwijającym się indywidualnym budownictwem mieszkaniowym. W budowanych osiedlach miejskich lokale z przeznaczeniem na cele usługowe powinny stanowić istotny element infrastruktury społeczno-ekonomicznej.

Dalszym kierunkiem przekształceń struktury własnościowej usług będzie występująca w różnych formach prywatyzacja, co wymusi orientacja

[7] Bliższej charakterystyki kierunków i form postępu techniczno-organizacyjnego oraz możliwości jego wdrażania w sferze usług rynkowych dokonano w pracy: G. Sobczyk, *Strategie rozwoju usług bytowych w latach dziewięćdziesiątych* (C.P.B.P. 10.05, temat I/1/12), UMCS Instytut Ekonomiki Produkcji, Organizacji i Zarządzania, Lublin 1990 (m.p.).

rynkowa i ostre wymogi efektywności. Źródłami finansowania wszelkich przedsięwzięć rozwojowych — obok własnych środków podmiotów podejmujących działalność usługową lub już prowadzących — będą, a przynajmniej powinny być, długoterminowe i niskooprocentowane kredyty pochodzące z reaktywowanych banków komunalnych i innych, tworzone fundusze celowe (np. Fundusz Pracy, terenowe fundusze rozwoju drobnej wytwórczości i usług) fundacje (krajowe i zagraniczne), a także partycypacja przyszłych odbiorców usług w kosztach inwestycji (np. w usługach pralniczych.

Reasumując, sytuacja w dziedzinie usług w latach 90. będzie ściśle zależeć od stanu gospodarki, ogólnych rozwiązań systemowych, środków oddziaływania na podmioty świadczące usługi stosowanie ze strony ogniw samorządów lokalnych, a także aktywności i przedsiębiorczości samych jednostek usługowych w pokonywaniu różnorakich trudności oraz innowacyjnych, prorynkowych zachowań. Dość znaczne, niewykorzystane dotychczas możliwości wzrostu sprzedaży usług, obniżki kosztów i poprawy obsługi nabywców tkwią w postępie organizacyjnym wprowadzanym w jednostkach usługowych i ich otoczeniu. W rzeczywistości chodzi tu o zwiększenie aktywności podmiotów usługowych w kształtowaniu warunków popytowo-podażowych, co mieści się w marketingwej strategii działania. Dokładne przedstawienie jej założeń i instrumentów realizacji wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

SUMMARY

The article is an attempt to analyze the anticipated conditions of rendering the services in Poland in the 1990's. It points to the chances and dangers inherent in a number of factors creating the demand and to the possibilities of satisfying this demand. The anticipated variants of the basic indexes of the socio-economic development point to a rather slow rate of the consumption growth, which can mean the limited possibilities of positive transformations in the sphere of the services. On the other hand, the anticipated demographic situation in the 1990's and labour market will have a stimulating effect on the demand for services and their supply.

When the dynamics and structure of the demand for the basic groups of services were determined, attention was drawn to the fact that they would be related to the present degree of the balance on the service market and to the rate of positive changes in the economic sphere which are supposed to be achieved in result of transforming the economic system. The characterization of the anticipated supply conditions of the service development considered the economic and staff conditions, the supply and the technical conditions as the most important. Attention was drawn to the need for certain means of interventionism which must be used in order to protect the market from the spontaneous market processes which can result in further bankruptcy of the institutions rendering services.